

## BOŻE POLECENIE

**„A STARAJCIE SIĘ O POMYŚLNOŚĆ MIASTA, DO KTÓREGO SKAZAŁEM WAS NA WYGNANIE, I MÓDLICIE SIĘ ZA NIE DO PANA, BO OD JEGO POMYŚLNOŚCI ZALEŻY WASZA POMYŚLNOŚĆ!”**

Jr 29, 7

Miesiąc październik jest szczególnym w liturgicznym kalendarzu. To w nim przeżywamy Święto Żniw czy Święto Reformacji. Są to niewątpliwie wielkie święta dziękczynienia, a z drugiej strony kierują myśli w stronę naszego Pana oraz drugiego człowieka. Swoją wymową pokazują ogrom Bożej łaski, dobroci i miłości, a także przypominają o służbie ku chwale Bożego imienia na rzecz drugiego człowieka. Taką niewątpliwie jest strażacka służba. Ona jest niezmienną mimo zmieniającego się świata, zmieniających się ekip rządzących krajem, wspólną Europą.

Wciąż toczy się dyskusja nad jutrem naszej ojczyzny – Polski, nad jutrem naszej strażackiej rodziny. W dalszym ciągu dyskutujemy na temat reform, zmieniających się ustaw. Jesteśmy bardziej czy mniej zadowoleni z prac rządu, parlamentu, naszych przełożonych. Jednakże narzekanie, utyskiwanie i gdybanie na pewno nic nie zmieni. Takie są prawa demokracji i trzeba nam je uszanować. Niezależnie, która strona polityczna jest u steru władzy i tak nasza strażacka służba, nasze strażackie pensum pozostaje takie samo, niezmiennie. Mamy ratować drugiego człowieka, bliźniego. To jest nasze najważniejsze strażackie zadanie. Swoją wierną, uczciwą, pełną poświęcenia i zaangażowania, społeczną, zawodową służbą mamy zapewnić bezpieczeństwo przeciwpożarowe w pełnym tego słowa znaczeniu wszystkim obywatelom Polski. Więcej – mamy jeszcze mocniej przekonywać, że dla nas strażaków liczy się człowiek, liczy się życie, ten szczególny Boży dar.

W życiu każdego człowieka są światła i mroki, raz złotych chmur obłoki, a innym razem smutek głęboki, ale takie są koleje losu, koleje życia. Jednakże my, strażacy, swoją ofiarną służbą potwierdzamy naszą apolityczność. Myślmy o pomyślności naszej ziemskiej ojczyzny – Polski. To na pewno jest zgodne z przesłaniem i nauczaniem starotestamentowego brata, proroka Jeremiasza, który mówi: „*A starajcie się o pomyślność miasta...i módlcie się za nie, bo od jego pomyślności zależy wasza pomyślność!*” (Jr 29, 7). Naturą strażaka, podstawą jego działania jest służyć, a nie panować. Jeśli Bóg obdarzył mnie dobrami, zdrowiem, siłami, tym wszystkim, co do życia i egzystencji jest potrzebne i niezbędne to muszę tym służyć bliźniemu. Bliźnim strażaka jest każdy, kto potrzebuje pomocy. Takich ludzi w nowej dekadzie naszej ojczyzny, w zjednoczonej Europie nie brakuje i brakować nie będzie.

W tej odpowiedzialnej strażackiej służbie wspiera nas Bóg. Tego możemy być zawsze pewni. Czerpmy w mundurze czy bez munduru, w akcji czy na ćwiczeniach siły płynące z Ewangelii, bo gdzie nie ma Słowa Bożego, tam nie ma prawdziwego poznania Boga, tam nie ma starania o pomyślność swojej wioski, swojego miasta – naszej Polski. Niech w strażackim życiu wspiera nas Bóg, a my słuchajmy Jego Słowa, bo ono jest: „*...pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości.*” (2Tm 3, 16).

Wasz kapelan  
ks. Adam Głajcar